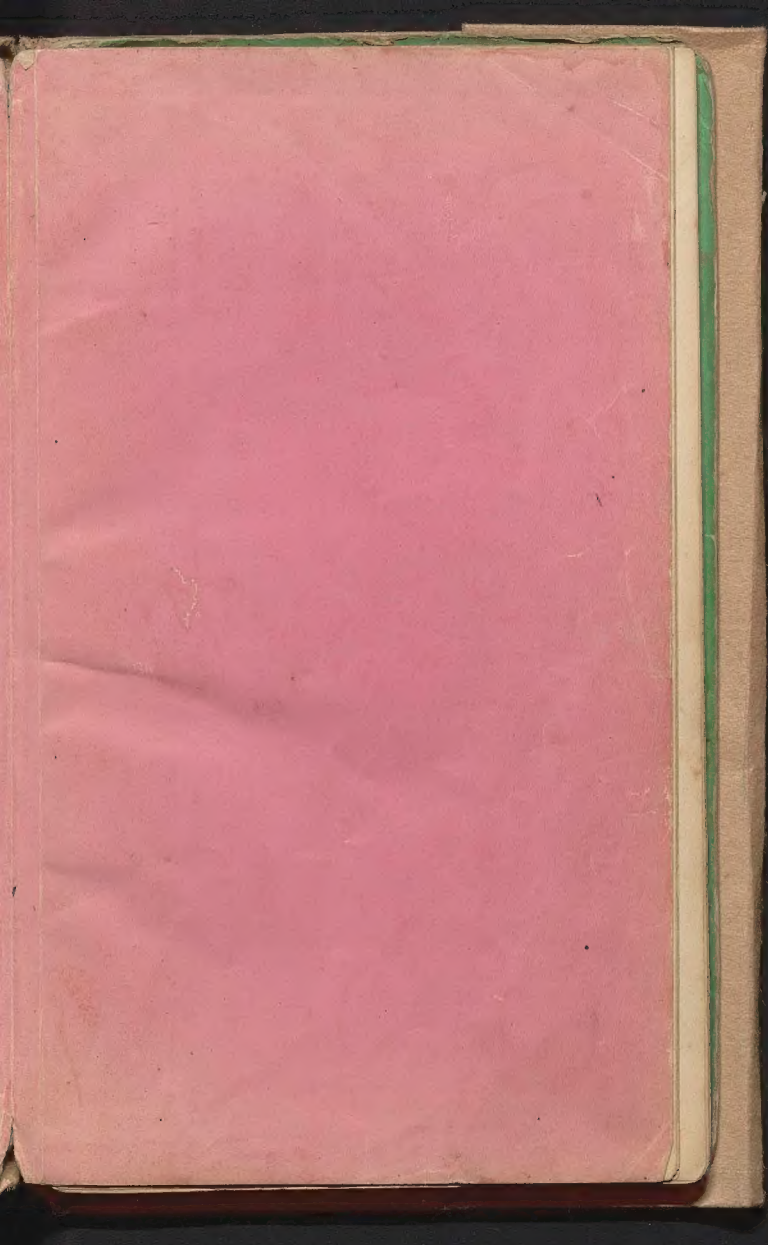
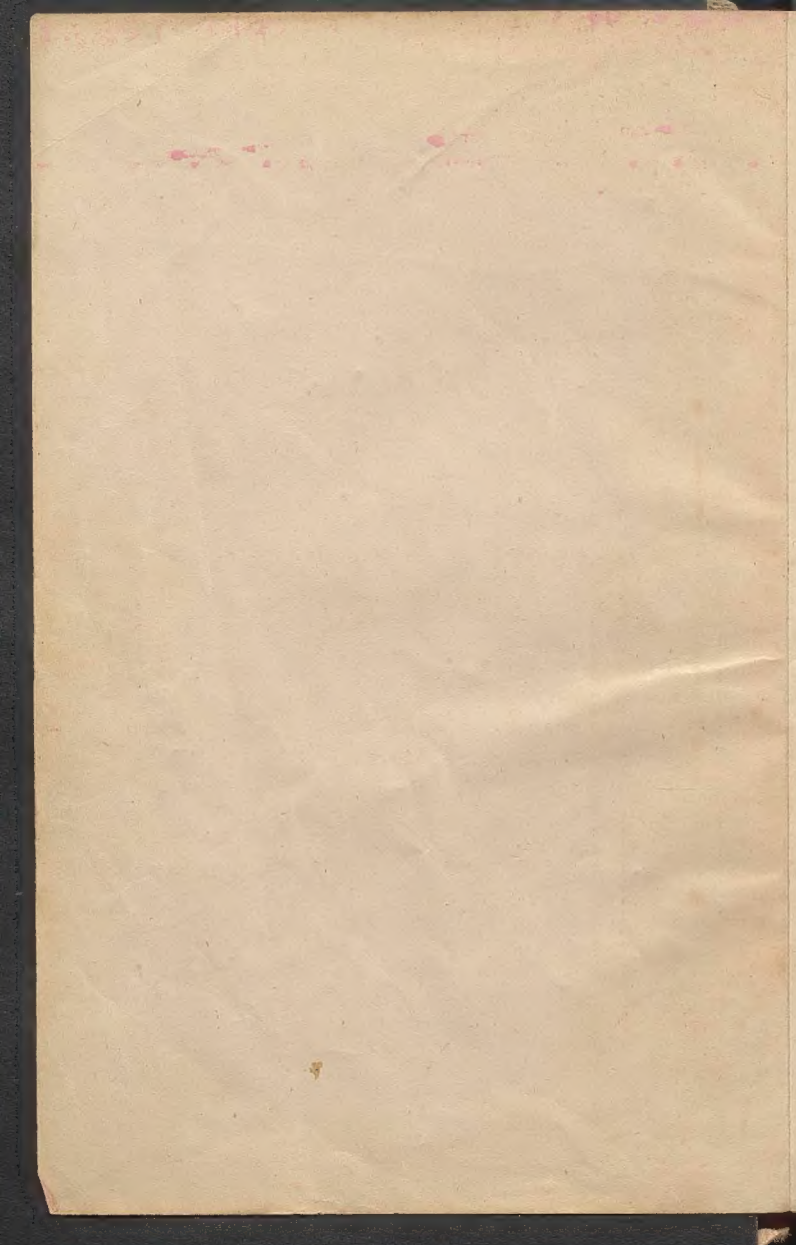


7755

1

ss





ZBIÓR

MODLITW

nabożnych

WILLIAM

WILLIAM

WILLIAM



Modlitwa poranna.

Boże! Który wszechmocna,
 prawica, Twoja, nad niezliczo-
 nemi panujesz światy, racz
 łaskawie spoyrzeć na nędzne
 stworzenie Twoje, które ciesząc
 się, iż racz cieszyć mogło pięknym
 oglądać ranek, wznosi się,
 z radością, do Tego, który sam
 tylko wskrzesza i budzi. To ser-
 ce, które na widok spamiętały mi-
 le ożywionej natury tak nie-
 zmiernie napaja się rosko-
 szami, iakie się rozpywa
 Oxis w rozmaite uczucia, iakie
 mocno pragnie hold najwyższemu

oddac Twórcy tego wszystkiego.
Ta przewodnictwem tego ucru-
cia Duch mój przeryna wszel-
kie więzy zmysłowe, wyrzwa-
jąc z ich okropney ciemni i
jakoby po tych promieniach sto-
nych wspaniałego słońca, wsta-
tuć i zapomniawszy swego cła-
wicienstwa przebiega światy
szukając Ciebie. Twórcu Nę-
wyższy! jakież dzieki Ci sto-
żę za te rozkozy, których mi
Dziś tak hojnie udzieliłeś ręką!
Gdy tyle tysięcy, których Du-
mania o przyszłym swem cacie,

sciu w stodkie wczora uholysaly
 marzenia którzy wesolo i zdrowo
 na zwyczajny udali sie, spoczyn-
 nek, przeciez inni na dzis zapo-
 rami wieczności od nas na za-
 wsze odlaczeni zostali; gdy
 w tylu domach dzis smiertelne
 tylko daja sie stygnac ierki; ja
 dzis przy zdrowych sietach, opty-
 waiac w uciechach zycia, uzy-
 wam szczegola i tasi tych
 niedlonych, ktorymi mnie ob-
 darzono, mnie sie, dzis zdawie
 ze wszystko kolo mnie dla
 mego iczynu utrzymuie sie, szczy-
 scia! Teraz co Ci dam za
 to wszystko? i czym Ci sie od-
 wdazę? Ty wiesz o Panie!
 ze wszystko co mam i czym icstem

w oczach Twoich, nie wiem. Boże
mój, i Twórczo wszech rzeczy do-
pusć, by każdy promień tego
rannego słońca wykiwał z cie-
mności prozaimnego serca mego
nowe ku Tobie uczucia, żebym
Oderwał się od zbytecznego prze-
wiązania do rzeczy zmysłowych,
Duchowicie żyć poczęta; Dai, bym
innych rzeczy uczula niezmienne
rozkosze tego wyższego Aristotelo-
życia, do którego także; od zwo-
dliwych uciech zwiódających dai,
abym nieugiętym Heroizmem
Duchem z pogardą się odwró-
cata; wpuść choć iaktę Twoją
Odwiecznej mądrości do stałe-
go serca mego, żebym prozanta
iaktę się Tobie podobac; co odrazu,

ciał tego stworzyć potrafiła, by
 być człowiekiem, który na to i-
 mie, zasłużył, któryby niawto
 (dążyć do wysokości i swoim
 ciałem, nie nucił się, w bado-
 niach bezgłęboko wysejstnow, nie
 wlepiat w ziemię, tego wzroku,
 którego się do Góry zwrócić
 mieć chciał. Tak jest. Słania
 się niechaj ku Tobie O Góry,
 moim ciałem się, wznoszę, i się
 zas, bez którego wiedzy. niema
 włos z głowy nie spada, rącz mi,
 łaskawie umocnić w sercu
 przedostętnościach wzniesiać woko-
 lotkowania, a w ciósach prze-
 ciwnych dodać mocy, bym się
 mogła silnie utrzymać, dłu-
 mi, pragnę, że nie darmo się

zwe, mym ciejem i opickunien.
Osobliwie zaś błogostaw moin
sprawom na dniu dzisiejszym
by woszystkie jedynic do tego
dazyły celu, którego nam
przez Syna Twego prokazać, i
do którego mi zbliżać się ka-
zał. Amen.

Modlitwa za cierpiącymi.

Boże! za woszystkich, któ-
rzy w więzieniach są, którzy
w niebezpieczeństwie i bojach
i potrzebie iatrii zostają; za
wolarzami i sierotami; za tych
woszystkich chorzy i niedożywio-
nionymi; za tych którzy na
w ognie, w różnym dalekim

Ojczyzny i krewnych, w nie-
 woli okrutnego zostają, calowce,
 kina, lub za tych wszystkich, któ-
 rych umysł uczuciemi o młotku
 zala lub strapienia, iest drego-
 ny, za tych naciennic, którzy
 w obóstwie, w frasunku o wy-
 żywieniu się, lub w pogardzie
 ięca, których sumienie lub
 słodkie lićzka (część), za wszystkich
 tych blagam cię, Paisiaj.
 Wszelkmoony, wieczny, Doxo.
 Tobie dobrotliwy, Ojciec niebiański
 sprawiedliwy i łaskawy, sędzio
 moiala całego. ! potcam wszystkim
 tych bliźnich moich którzy
 w kłopotliwych nieszczęściach
 są, uciskani, którzy od łez
 quaczani, strzygoczeni lub

inieważeni, wiara, tylko i na-
szę, świętej Opakzności
Twojej osładają, niedość swoich.
Uwolnij, jeżeli się, to zwoła, Two-
ją, zgodzą wszystkie strapione
serca o ciężaru który im (colega).
Gódaj, mełwa aby xnosili, co-
pliwie przykrości swoje, spraw
aby w cichym i chętnym
poddania się, woli Twojej
świętej, pociechy i uspokojeni-
a w przykładzie Twego aż do
omięrci krzyżowej upokorzone-
go syna, siły i ulgę, nagódwa-
li.

Przaj o Boże! aby jeżeli ci
tęż z drogi cnoty zboczyli
coxonemi, temi cierpieniami,
mucoróconemi zostali! a jeżeli

niewinnie cierpieć, żeby i tak złoto
w ogniu oczyszczającym się stało, do
wyższego stopnia wydoskonalenia
moralnego wznieść się mogli.

Proszę, aby po całym świecie, a
osobliwie w tym tu narodzie za-
kwitła starożytna chrześcijańska
łaskość nad niechrześliwymi, i aby
zbawienne dla zmieszania na-
dziej postanowienia przemyślnym
były uwiecznione skutkiem.

Stogostaw staranności i praw
początkowych lecz niechrześli-
wych ludzkości. Stogostaw tak-
że przedawanie, które tu
prorokami, przykładając się
do zmieszania naszych ludzkości,
ile tylko w mocy mojej będzie;
i starania się, tylko tyle być.

czyteć na¹⁰ ile rozum i Religia
po mnie wymagają. Amen.

Modlitwa do Matki Boskiej.

Najczuwszym uczuciem serca
uciekam się do Ciebie, wspania-
ła Matko Zbawiciela Króla,
wa nieba i pani świata całego
Twoje wysokie cnoty napel-
niają mnie uzurawaniem,
wzruszona wielkością Twoją,
wychwalam Cię Maryo! multo
nuora! O słodkie nazwisko
które każdego smiertelnika
compelu zbliżać się ku Tobie
i prosićby swoje przed Tobą
wyrażać! Niewam w oba

cności, wznosząc do Ciebie ręce
 moje, a nadzieja ożywia serce mo-
 ie. Kiedyś jeszcze sama na świecie,
 nie była, nie jednego nie szuka-
 ła, oświeconego ratownika. Badać i szukać
 moją opiekunką, moją przę-
 ścią i światłem w ciemno-
 ściach tego życia. Tobie polecam
 wszystkie pragnienia i czyny.
 Spraw aby serce moje zamiglowa-
 ło się w chwałach, któreby mnie
 uczyniły godną Przekształcenia nie-
 bieckiego.

Przykład Twój niech mnie u-
 zbawi w zaufanie i nadzieję,
 gdyby umysł mój kiedyś się za-
 chwiał. Uproś dla mnie zame-
 lowanie wszelkiego Dobra i prawa.
 Oj, ażebym przeznaczeniu mojemu

mu goćnie we wszystkiem ośpo-
wiadala i zastężyła w czasie
obok tronu Twojego odebrać na-
grody. Bądź moją oścownicą,
Kto, zaleć mnie Synowi Twoje-
mu. Świeła. Boża. Rodzicielko
i niepodstępni mnie w trwo-
gach śmiertelnych i niebezpie-
czeństwie życia tego. Amen.

¹⁰ Prośba za współbraci.

O Boże wielki! Stwórca
nieba i ziemi i Zbawicielu na-
rodu ludzkiego, ja niegodne
stworzenie Twoje, prosię, zgle-
bi serca mego najczulsze west-
chnienia do Najświętszego mi-
łosierdzia Twego o wysłuchanie

pokornicy prośby mojej. Pokła-
 dam prawdziwą nadzieję w mi-
 łosierdziu Twoim, iż mi daru-
 iest winy mojej, którem ze sta-
 bości mojej i niezasłanowienia
 popełniła. Błagam Cię, Panie
 daruj upokorzonemu i słabemu
 stworzeniu Twemu, a przym-
 prośby za współbraci moich,
 którzy nie są, wstanie Ciebie
 błagać na placu bitwy albo
 w zaraziowych chorobach ie-
 sta, albo nie poznają Twego
 najświętszego miłosierdzia z o-
 praczony, Twojej ręki, albo też
 w przesadach Heretyki zostają
 zakamieniali mi. O Panie!
 Ciepła niekionczony Boże!
 zlituj się nad nami i nieknam

ich według strasznego sądu
Twojego i sprawiedliwości Twojej,
albo według wielkiego miłosierdzia
Twojego zmiłuj się nad nami, u-
czel im klaski swojej to wozy,
otko, ażeby było z chwala, naj-
świętszą, Twoją, a zbawieniem
duszy ich. A mnie też, prośbego,
stań Panie najświętszy Opa,
trącości swojej w tem życiu do-
czesnym z przyiacielami i krewn-
nymi, uozel nam siły do znosze-
nia złego i dobrego, ażebyśmy bez-
 Ciebie Pana w Najświętszym Sa-
kramencie utajonego z tego swia-
ta nie xcoali, ale z prawdziwą,
wiara, nadzieją i szczera, miło-
ścią, powielki zamknęli i przez
 Ciebie Pana Jezusa Chrystusa.

do żywota wiecznego. Doprowadzeni
byli, co nam racz dać wieltki
Boże Amen.

Prośba do Boga.

Boże nieograniczony w swej
dobroci! który nie odmucasz proś-
by szczerej i pokornej, nie opu-
szczaj Polski i Polaków
Prowadź ich łaską Twoją do on-
ty a zatem do szczęścia.

Śługosław Cyryl, nasza niel-
będzie szczęśliwa, a jeżeli odważa-
my się Ciebie o Boże prosić za-
nie, toś nas sam nauczył, że
będąc Cyryl naszym moim
iako dzieci Twoje pisać Tobie
to, co mamy w życiu najdroższe.
Boże Amen.

Modlitwa do Matki Boskiej

Majestawsza Panno! Najmi,
miłosierniejsza opuszczonych Matko!
Pociesz wzywających, Miłosierdzia
Królowo, i moja po Krógu nadzie,
ję! do Ciebie się uciekam! Do nog
Twoich potkornie upadam. Tobie
ciężko moje, potrzeby i powódze,
nie moje w macierzyńskie oddaje
opiekę, i obieram Cię sobie Onia
dzisiejszego za Pannę i matkę,
moją i przez błogosławione wne
trznosci miłosierdzia Twego pro
szę Cię, abys' mnie dla grzechów
moich nie odwróciła od Ciebie,
ale! Dla tego, który! Dla mnie
na krzyżu przybity w oczach!

Twoich wisiat, przyjeta między
 przyjetych do Ciebie grzeszników,
 przez mocną i skuteczną Do na-
 wrocenia łaskę, bez której zba-
 wiona być nie może. Bron i
 strzeż serce moje od grzechu i
 tego wszystkiego, aby się Bogu
 niepodobac mogło. Uczyń mnie
 w Ciebie Twoich których masz
 głębokich zapisanych w sercu Two-
 im i którzy się Tobie najśłodszą
 Panno z wielką miłością i af-
 fektem oddają. O wielki Ci af-
 fekt i o wielkie serce, prośce i
 o, wszystko błagam Ci, Pani,
 któremi się grzeszmy Bogu po-
 doba, o dary o pokorę i ci-
 chość, o miłość i cierpliwość pro-
 szę, abym od Syna Twego i od

Ciebie nie była oddalona.
Uproś mi matko najmiłsza
Łaskę, ocalenia, i śmierci szczerę,
śmierci, abym w mece i śmierci
i we krwi Syna Twego oczyszczo-
niona i z Bogiem połączona,
na jaką najprędzej zywota
wiecznego nabyła i żyła z tobą
na wieki. Amen.

Badań pozdrowiona Przenaj-
świętsza Maryjo Matko Boga,
Królowa Nieba i ziemi, Bra-
mo rąk, Pani świata całego,
przenajwyborniejsza, i nigdy
żadnej skazy w sobie nie ma-
jąca. Tyś iśt Panna, Tyś po-
rodziła Stworcę i Utwórcę
Świata, w którego miłosier-
dziu i ja pokładam dobrą

uśność, broni mnie od wszelkiego
złego i módl się, aby mnie Bóg
opuszczał moim winy Amen.

Niech błogosławiony Dzień i
godzina w której Pan nasz Je-
sus Chrystus narodził się z Pan-
ny Maryi Niepokalanej po-
całej.

W Imię Ojca i Syna i Ducha
Świętego. Amen.

Chwała Ojcu, Synowi i Du-
chowi Świętemu, jak było na
początku teraz i na wieki
wieków, Amen.

Podziękowanie

Panu Bogu za wszystkie łaski

O Panu. Dobrodzieju mój,
pragnę tego bardzo, abym

uznać mogła i dziękować
za wyjątkie Dobroczynności
Twoje, klóres' Ty Boże nasz
przed wieki dla sług Twoich,
dla wybranych swoich, i dla
nas wyjątkich nagotował, spro-
wadził, przejrzał i opatrzył na
wieki. -

Dziękuję Ci Stworzycielu nasz
jes' nas stworzył na obraz i
podobieństwo swoje Boskie,
jes' nas stworzył na wieki z
Tobą żyć. Dziękuję Ci Boże,
Odkupicielu nasz, za miło-
sierne Odkupienie nasze, jes'
nas Krwią Swoją Najświęt-
szą od zatracenia wiecznego
Odkupił, jes' nas dobrami
nadprzyrodzonymi obdarzył.

gdyś nam siebie w Najświę-
szym Sakramencie oddał. Dzię-
kuje Ci a niekoniżenie dzieku-
je o pełny Dobroci Twój. ' za tyle
wewnętrznego natchnienia, oświece-
nia i napomnienia.

Dziękuję Ci za Dobre przykaza-
nia, któreś dla wiernych sług
Twoich zostawił. Dziękuję Ci
za wszystkie środki do zbawie-
nia mi Dane; dziękuję Ci za
dobrodziejstwa, któremi mnie so-
bie obowiązwał, zachowując mnie
zdrowa, od wszystkiego złego, bro-
niąc z tak wielu niebezpieczeń-
stwa wyrywając, tyle sposobno-
ści, okazując do Dobrego czynienia
uzyskując, uczestnictwem Świę-
łych Sakramentów ogniając, na-

osłatek wicczan, mi chwale, nie,
biskie dziedzictwo, ze wszystkichmi
Świetymi obiecując. Dziękuję,
nagutkochanemu dobrodzieju naszemu
za wszystkie łaski i dobrodzieja
śłosa Twoie, wszystkim Świetym
Twoim uczynione, wyświadczone
i na wieki zostawione.

Dziękuję ci nayszczodroblivowszemu
dobrodziejowi za wszystkie ogółem
dobrodziejstwa nagawieksze i nie,
porachowane za każde z osobna
jako za tak wiele powodów do,
broci Twojej i łaski Twojej,
któres' Ty mnie naprowadzasz po,
tem wszystkim innym zwła,
szczym tym dalszym. Którzy ci za
to nie dziękują, i wszystkich
winnego Tobie podziękowania

zapominają. Dziękujcie, Dzie-
 kuje, Dziękujcie mi. Serce za
 wszystko, co od Ciebie mam, a
 dziękujcie Ci wszystkim, którzy
 prowadzą sposobami, a zwłaszcza
 temi, które Ci się najbardziej ze
 wszystkich podobają, któremi
 Święci Twoi dziękowali, i teraz
 już dziękują na wieki, którzy
 zgłoszą i królują na wieki
 wieków. Amen

Modlitwa pielgrzymstwa

Panie Boże wszechmogący!
 Dzieci narodu wojennego wznoszą
 ku Tobie ręce bezbronne zroz-
 nyte końców Świata. Wolać
 do Ciebie z głębi kopalni Sybir

skich i ze sniegów Kamczatki
i ze stepów Algieru i z Francji
ziemi cudzej. A w Ojczyźnie
naszej w ~~Polosce~~ ^{Polosce} wierny Tobie
nie wolno jest wotać do Ciebie.
i starcy nasi kobiety i Dzieci
modlą się do Ciebie wotryłości
młoda i trami.

Bóże Jagielonów Bóże So-
bieskich Bóże Kosciusz-
kowi - zlituj się nad Oj-
czyzną naszą i nad nami.

Porwał nam modlić się znowa
do Ciebie obyczajem przodków
na praku bitym z bronią w
reku i przed altarem aro-
bionym z bembrow i szat
pod baldachimem arobionym
z orłami i chorągwi naszych,

rodzinie naszej, pozwól się mo-
dlić w kościołach miast na-
szych i wiosek naszych, a dzie-
ciom na grobach naszych. A
wszakże niech się stanie nie na-
sza wola ale Twoja, Amen.

Chwała Ojcu i Synowi i Du-
chowi Świętemu Amen.

Modlitwa do Ś. Anioła Stróża.

O racny duchu Anielski! któ-
remu ja od Pana Boga jestem
polecona, abys mnie na wszel-
kiem miejscu we dnie i w nocy
strzeżł bez przestanku, i ci się
dł. szatańskich mnie bronil.
proszę Cię oddać odemnie prze-

moć Krzyża Świętego wozysko
kuszanie i nagrawanie diabel-
skie. A czego ja u Pana Nie-
ba i Ziemi zjednaci nie mogę,
ty mi racz prośba, swoją u nie-
go otrzymać. Amen.

Modlitwa

w potrzebie powołanej całego
Chrześcijaństwa

Wszelchmogący wieczny Boże!
Panie Głowe niebieskiej! wejrzyj
okiem twego nieprzebranego mi-
łosierdzia na nasza niedole
i niedze! Umiłuj się nad
wiernymi Chrystusowemi,
za których Syn Twój jedno-

rodzony Pan i Zbawiciel nasz
 Jezus Chrystus, w ręce grze-
 szników dobrowolnie się oddał
 i drogą krw. swoją na drze-
 wie krzyża S. przelał.

Praca tegoż Jezusa Chrystusa
 Pana odwrócić łaskawy Ojciec
 zasłużoną karę, teraźniejszą
 i przyszłą niebezpieczeństwa,
 szkodliwe rozruchy, uzbrojenia
 do wojny, drogość, choroby,
 smutne i nieszczęśliwe czasy,
 Pświęć także i utwierdź w
 Dobrym duchowną i świecą-
 ką, zwiastowność i proro-
 cych, ażeby to wszystko dnia-
 łami, co dany do Twojej Sławy
 chwali, naszego zbawienia,
 powszechnego pokroju i uspokojenia

scia wszystkich Chrzescian.
Daj nam Boze pokoju! praw,
dziwe zjednoczenie sie w Wierze
bez wzayatkiego rozlaczzenia i
oderwania sie od niej. Nawroc
nasze serca do prawdziwej po-
skuty i poprawy zycia.

Zapal nas ogniem miłości
Twojej, wyboda w nas zadanie
sprawiedliwosci, abyśmy jako
posluszne dzieci w zyciu i przy-
smierci sobie przyjemnemi
byli. Prosimy latka latki
jaki chcesz o Boze! abyśmy
i prosili, za naszych przyja-
ciel za zdrowych i chorych
smutnych i cierpiacych Chre-
scian za zywych i umarlych.
Niej rawozie Panie w swojej

opiecc wozystkie nasze sprawy,
 nasze postępk^o, nasze życie
 i śmierć naszą. Niechaj ta
 Twój łaski doznajemy, abyśmy
 na tamtym świecie tego doświad-
 ziali, abyśmy Ciebie w wiecznej
 radości i szczęśliwości z wozyst-
 kimi Świętymi chwalić i
 cześć mogli. Daj nam Panie
 niebieski Jezu! przez Jezusa
 Chrystusa Syna Twego Pana
 i Zbawiciela naszego, który z
 Tobą i z Duchem Świętym je-
 den Bóg żyje i króluje na
 wieki wieków. Amen.



Modlitwa

o śmierć szczerstwą, do Bolesnej
Matki Boskiej.

O Najboleśniejsza Matko Bo-
ska! Której duszę według pro-
roctwa Symeona mierz boleści
przy śmierci Syna Twego prze-
niknął, upros' mi, aby w godzinę
śmierci mojej serce moje mierz
żalu szczerzego za grzechy moje,
szczeręcy miłości Boskiej prze-
rakit i aranił.

O Najświętsza Matko! Któras
stała przy Krzyżu syna swego
umierającego, w ten czas racz mnie
bronie i ratować od wszystkich
pokus. — —

O Najstodora Matko! Którąś
 pod krzyżem Jana na Syna
 swego przyjeta uanaj, nie przy
 śmierci mojej na Syna swego,
 który cie, alffektom Jana na mat,
 nie moja, i po Bogu na wszyst,
 kto dobro moie biare, czere, ko,
 cham i kochac, pragne.

O matko miłosierdzia, prokax
 miłosierdzie Twoje nademna, te
 raz i w godzinie śmierci mojej,
 nie odstępuj, nie odraucuj,
 nie niegodna, pokax mi się
 matko; przez boleść Twoie pro,
 sze ulagi boleściom moim,
 uatuj, nie; W rece Twoje proste,
 cam sucha mego, na łona
 Twoim, sbitadam grzeszna,
 duze moja, i wszystkie po,

potrzeby i uciski moje. Oddaj
mie, Ukryxiowanemu Synowi
Twojemu, zaleć mie, a pro tem
wygnanemu wprowadź mie do
szczęśliwej wicczności. Amen.
Zdrowas' Marga, etc.

Pieśń

do J. Stanisława
Stanisławie Polski nasz patronie
Twoich ziemków miej w pilnej obronie
Oto wozyotki upraszamy
Przez Ciebie Boga blagamy
Bądź przy naszey stronie
Stanisławie Biskupie krakowski
Wejzuj z Nieba na twój naród Polski
Obacz jego utrapienie
Obacz Kościołów zniszczenie
Dajnie honor Polski.

Stanisławie męczeństwu sławny
Wu Ojczyźnie affekt odnow dawny
Wzrostka prawie spustoszała
Chwała Pańska w niej uolala
Korona zaginie

Stanisławie pasterzu czujący
Two owoczarnie szarpie ław ryczący
Odwiecznicy i pogany
Sprzysięgli się prawie nami
Siadł orzeł liczący

Stanisławie zbawco ludu Twego
Piastuj serce króla odważnego
Przed Senatem i wojakami
Grom pogany z Kacerstwowami
Władzą Wszechmocnego

Stanisławie zwycięzco czystości
Wzajemnie mężny waleczności
Królo wstyd panienotkiego
Świeco kościoła bożniego
Ogniu zaciwłości

Stanisławie odnawiaj nas cnotami
Twymi nas prowadź przykazałami
Przyjmij niemi ozdobięci
Siedli w Niebie usielbieni
Między Aniolami
Stanisławie Bożki nasz patronie
Swoich ziemków miej w pełnej obro-
nie
Ać woszyocy uproszamy
Trzech cie Boga dziś błagamy
Radz przy naszej stronie.
Pieśń do Boga.

Wielki Boże! przed Twoim tronem
Twoje prośki z pokorą, staję
I z czołem w ziemię, z chyloniem,
Kold ci wiernych serc oddaję;
Tutaj nasze i ojców winy
Ciebie płaczem rzewliwym

Myśmy Piasta Twego syny
 Każdą nam Głębem łitościwym.
 Raza wspomnieć na Mieczysława,
 On błędne ukruszył bawany
 I zchyłomami Kołany,
 Świecie Twoje przyjął prawa.
 Wnukowie jego o Tanie!
 Łotewym krajem władali
 Gdzie ich dzielne panowanie
 Od brzegów Dniepru do Sali?
 Tobie pierwszy z Zagielony
 Wskruszonego serca Tanie:
 Bratnie Litwy miliony
 Przed światem przywiódł i Ukaz.
 Ostać złaczone dwa ludy,
 Dzieliły losów Kroleje,
 Zwycięstwa, ~~Władzy~~ i trudy,
 W Tobie owe mając nadzieje:
 Już złorzona w ciemnym grobie.

Stworzycielu istoty życia
Daj dzisiaj w całej ozdobie
Wyrazić blaski dawnego bycia.
Błogosław Boże Królowi,
Panom w radzie, wodzom w boju.
Dozwól Tworczemu ludowi
W nieprzerwanym łączyć pokój.
Knoź nasze zniwa i trudy,
Spuszczaj rosy prozające,
Chowaj od wozelkiej przygody
Dzieci nasze ukochane.
Z ostatniej chwili zbliżeniem
Daj wiernym w Twoim sanktuarium
Drogałym sercem i sumieniem
Wzrosnąć słodko na twym łonie.

P. D.
Liesn
Stworzycielu nieśmiertelny
Duchu wielki w cudach dzielny

Kto Cię pozna, kto dokładnie
 Polność Twoą zgadnie.

Wielki Twój widok nam przegłomny
 Niebo Ziemia świat ogromny
 Niezliczonych stworzeń mnóstwo
 Świadczy o Bóstwie.

Światło co Twój był otacza
 Grom co wita Twoą oznaczają,
 Lniem powodzi pomrok nocny
 Tyś Ty wszechmocny.

Pokazują gwiazd krągienia
 I żywiołów przeobrażenia
 że Twoja mądrość jest tak wieczna
 Wola skuteczna.

Wszystko przez Ciebie, na Twoim grządam
 I pokorne modły składam.

Spuść łitość Twoich względy
Na mnie błędy.

Dzi
Zachowaj nas od promoru
Głodu, Wojny, Płnia, sporu
Boroni od nędzy i nieustawy
Bosę łaskawą.

Cy
Niech nas zła śmierć nie spoty^{ka}
Niech się zgonu strach umyka
Niech zbawieniu duszę czeka
I Twa opieka.

Do
Jesie poranna.

Gdy mnie ranna zorka buzi
I ona mara już nie nuży
Wielki Boze w łaskiej dobie
Tęsknota moja myśli o Tobie.

Szyję ptasząt szczeniokliwych
 Klucę Twórcę Twoje dziwy
 I ja mam być zatwardziały
 I ja ten wieści Twojej chwaly.

Nie mój Boże nie mój Panie
 Póki temu mi tylko słanie
 Wiedzieć kiedy będę szczytne
 Bo ufam w mocnej wierze

Nie wiem co mnie dzisiaj czeka
 Śmierć czy napadć z tego świata
 Taką bądź mnie upatka trwoga
 Ja do mego wzdycham Boga.

Skutki woli Twojej Świętej
 Upobudki Twoje niepojęte
 Ale przez nie świat istnieje
 Wnicy pokładam na nadzieję

Modlitwa
Do Pana Jezusa w kraj,
czym utrapienia

O najświeższy! o najłaskawiejszy
Panie Jezu Chryste, prawdziwy
Boże i Słowiec! który z Mi-
si Bogu Cjca Wzrostemogącego
na ten świat zesłany jesteś, a
byś grzechy odpuszczał, utrapie-
nie ratował, i z kłopotów wyba-
wiał, wiecznie rozwiązywał, roz-
prucone zgromadzał, podró-
ne do Ojczyzny ich szczerliwie
doprowadzał, nad ludzmi serca
skruszonego miłosierdzie swoje
Kaisiwość pokazywał, pła-
ce i zasnucone cieszył. Ty
Panie Jezu Chryste Synu Bogu

żywego, racz i mnie sługę Two-
 go niegodnego z frasunku i u-
 trapienia mego wyzwolodkic, a
 racz mnie pod swoje „Przenaj-
 swietsza wziąć opiekę. Tyś Pa-
 nie którego cały naród ludzki
 od Boga Ojca Wzzechmogącego
 pod straż i opiekę swoje wziął,
 i którego z dobroci swojej, przez
 okrutną mękę i rozlanie Krwi
 Twojej Dziwnieś nam zatkupił
 Krzyż Niebieski, a między Ania-
 łami i ludami uczyniłś potęg;
 racz Panie Jezu Chryste między
 mną, i nieprzgiaciłami memi
 i prześladowcami memi umocna,
 i zwiędzić potęg i zgodę. Pro-
 szę Cię, racz nademną, sługę
 Twym rozlać miłosierdzie święte

i łaskę, dwoię Świętą, racz mi po-
kazać, a wozelkę, nienawidź i
gniew nieprzyjaciół moich racz
zaltumnić i uśmierzyć. Takos'
rozgniewanie i zaciężenie Caa,
wowe na Brata iego Jakuba
oddalić raczyt. Tak najniższy
Panie Jezu Chryste nademną
slugą Twoim Panie, Twoie i
łaskę, Twoie racz rozciągnąć a
mnie od wozelkich, którzy mnie
nienawidzą i usiłują zniszczyć,
racz wybawić, a ich rady racz
w nirucz zatrzyć, iakoż stał
rady Achilofello. O Panie Je-
zu Chryste Wzzechmogący Boże
wybaw mnie ze wozelkiej mocy
ich, iakoż wybawił Abrahama
z rąk Chalceyckich, i syna

i syna jego Izackia, z ofiarowania
 od Ojca jego, i Józefa z ręki
 Braci jego, i Noego od potopu
 i Lota z zapadnienia Sodom-
 skiego, Mojżesza i Aarona
 sługi Twoie, i lud Izraelicki
 z ręki Faraonowej i z niewoli
 Egipskiej, Dawida Króla z r-
 ki Goliatowej, i Saulowej, Lu-
 xanne z potwarszy, Judyte z
 ręki Holofernesowej, Daniela ze
 swojej jamy, trzech młodziaków
 Sydrach, Misach, i Abdenago,
 z pieca ogniowego, Jonaskę z brzo-
 cha wielorybowego, Łórkę Niewia-
 stę Chananjskiej od okrucień-
 stwa diabelskiego, Piotra od utra-
 czenia i z ręki Herodowych,
 Pawła z więzienia, i z innych.

wielu z wielu Żywych, i tru-
bnych rzeczy wybawit. Taki Pa-
nie Jeau Chryste, powstań i mnie
z tego Twego z mocy nieprzyjaciół
moich, z polowarzy i przestano-
wania ich wyrwij mnie, dodaj
mi ratunku i pomocy swojej
Świętej na pokarmowanie i
zawstyżenie moich nieprzy-
jaciół dusznych i cielesnych.
Powstań Panie Boże nasz,
Powstań Panie Boże zbawie-
nia naszego: a obacz utracienia
nasze, które ponosiem od prze-
ciwników: a iż się cię, Ciebie Bogu
naszego nie nie obawiają i
całe nie boją, trapią mnie
i okładzają na uśmiałą bez-
względnością, mocą Twoją

Wszechmogący Panie zaltum
 ich, prokamb ich, zawolyox ich.
 Satias niezboznego zawolyoxil Sta-
 mana, i prokambit. tak i nie,
 przyjaciele nasi którzy sie cie-
 bie nie chcą bac, niech będą
 prokambicowi, zatrwożeni, i za-
 wotyżeni we wszytkich ra-
 dach swoich, we wszytkiem
 przedsięwzięciu swoim nam
 przeciwnym, i niech się już
 upamiętają, żeby sobie i nam
 więcej nie okadzili. Powstań
 najmiłosierniejszy Panie z mi-
 łuj się nad nami i wysłuchaj
 głos ięczenia mego: a ulży
 ciężkości, i utrapienia serca me-
 go oświeć odemnie! daj mi ~~mi-
 łosierdzie~~

dużne zbawienie, a nieprzyjacio-
łom moim prostrzenie się i u-
piamiętanie, a po cugim żywo-
ści są im grzechów osprawa,
nie i Dużne zbawienie. O co
wszystko proszę, Cię przez zasła-
gi Pańny Najświętszej Maryi
Matki Twojej, przez zasługi
Wszystkich Świętych Twoich,
przez zasługi wszystkich tych
Świętych, sług Twoich tu u-
legi Modlitwie wyżej wspomnia-
nych, Dla których z Dobroci
Twojej wiele cudownych rzeczy
czynisz, i którychś z wiel-
kich i trudnych niebezpie-
czeństwo wybawiał, we wszyst-
kiem utwierdzał, pomoc Two-
ją wprost dawał; tak i mnie

niegodnej przez przyczynę ich,
 racz dać miłosierdzie swoje i kraj
 świętą grzechów odpuszczenie,
 łaskę swoją i Najświętszą, ze
 wszelką prociętą ze wszelkim
 błogostawieństwem i poświę-
 ceniem, ze wszelkim wybawie-
 niem, pokoisem i szczęśliwo-
 ścią, ze wszelkim weselem i
 radością Dobr' Duchownych
 i cielesnych ku chwale Two-
 jej i Najświętszej, ku protrze-
 bie mojej dusznej i doczesnej.
 Daj mi Ducha Świętego
 do serca mego grzesznego,
 któryby mnie od wszelkiego
 złego bronił: a do wszystkiego
 Dobrego obracał i kierował.
 Na ostatki daj mi się sam

Najświętszy synu Boży, a,
był od tąd i aż nie ja, ale ty
we mnie żył, wszystko spra-
wował, i Bogu Ojcu Naj-
świętsze wszystko Twoje we
mnie uczynione myśli, mo-
wy uczynki i modlitwy
ofiarował. Któremu teraz
i na wieki weespół z Tobą
i z Duchem Świętym
chwała i chwala - niech bę-
dzie. Amen.

Siedm. Psalmów
Do Najświętszej Panny.

Psalm I.

Pani moja i błogosławiona
Marya nie dopuszczaj tego, aby

mnie Bóg w zapalczywości swo-
jej karał: i w gniewie swoim
sądzić miał.

Ola cci Imienia Twego Pan,
no Święta: ubłagai nam o-
woc chwalebnego żywota Twego.
Od bramy piekielnej i od
głębokości przepaści: Świę-
ta, przyczyna, Twój, wybaw
nas.

Niech się nam otwory for-
ta niebieska: abyśmy opo-
wiadali na wieki Twoje
sprawy Twoje. -

Bo cie, umarli, którzy w
piekle są chwalić nie mo-
gą, Panie: ale ci tylko, któ-
rzy na przyczynę, Twój, ży-
wota, wiecznego dobiegną.

Chwała Ojcu i synowi i Du-
chowi Świętemu.

Tak była na początku, i to,
raz i zawsze i na wieki wie-
ków. Amen.

Pśalm II.

Stogostawieni ci, którzy le-
żą serca miłują, o Boża rodzi,
cielko Panno; grzechy ich
przez miłosierdzie Twoje zgła-
szone będą.

Święte czyste, i kwitnące są
Piersi Twoje, które jako raz
zakwitnęły: na wieki wie-
ków. Onac' nie mogą.

Udoba piękności Twojej ska-
ry nie uroda: i łaska Twoja

Twojej wiecznie nie odstępie.
Błogosławiona bądź rozczuła
Jejego subtelna, którąś aż do
siedzącego na Tronie Niebieskim
wywyższona.

O Panno! o Królowa! Tyś
sama iści Droga: przed którąś
nas Zbawiciel z wysokich Pala-
ców nawiedzić raczył.

Chwała Ojcu, i Synowi etc.

Psalm III.

Ja
Dane moja, w zapalczywości
swojej niechaj mnie, Dany nie
karać: uproś mi grzechów odpu-
szczenie.

Niech stanie przed Świętą O-
blacznością Twoją, wazgotkie.

pragnienie nasze: boś Ty iest
nadzieja i ufroscia nasza;
Serce moje stworzyło sie,
we mnie: zgasło światło we
wnetrznościach moich.

Oświeć iasnością Twoją, etc.
potę moję: ozdób słodkością
Twoją skruszenie nasze.

Ucie opuszczaj nas Matko
Boża łaska Twoja: i niech
będzie moc z strony naszej.
Chwata Bcu, i Synowi, etc.

Psalm IV.

Zmityj się nademną, o Yhū.
Ty która Matko miłosierdzia
nazywasia.

Według wewnętrzności łaski i
złotowania twego: oczyść mnie
ze wszystkich nieprawości mo-
ich.

Wylej na mnie łaskę Twoją;
a zwykłego prośbownia Twego
nie oddalaj odomnie.

Albowiem ja grzeszy mam wy,
znam przed Tobą; skarzyc'
będę na się o złość moją.

Owocowi żywota Twojego proś-
caj mnie: i ubłagaj mi tego
który mnie stworzył.

Chwała Ojcu, i Synowi. etc.

Psalm V.

Witaj o Pani moja, wysłuchaj
modlitwę moją: a wola.

nie moie niechaj dojdzie do
uza twoich.

Nie odwracaj swietego Oblicza
Twoiego odemnie: ani mna, po-
gardzaj dla sprzeczności grze-
chów moich.

Nie opuszczaj mnie w zamy-
slach i nadzici nieprzyjaciół
moich: ani mnie dopuszczaj,
na wygnanie ich złośliwe.

Którzy ufają w Ciebie, nie be-
dą się bać węża chytrego:

Którzy Cię wielbią, modlitwa,
mi, uchodzą, reki szatańskie.

Przez Kanienskie procepcie Twoje,
Daj mi to, abym w Tobie nadzie-
ję mogła mieć dobrą, a przez
całone narodzenie Twoje, uciesz-
stwo moje. - Chwała Ci etc.

Psalm VI.

29

Łaskawości i łaski Do Ciebie
 Pani: Pani wysłuchaj głos mój;
 Uszy Twoje niechaj się natilonię;
 gdy głosem moim wielbię i chwale
 Cię.

Wyzwól mnie z ręki przeciwni-
 ków moich: pomóż mi i powścią-
 gnij usiłowanie ich przeciw mnie.

Wyrwij mnie z ręki złego: w go-
 dzinę doświadczenia nie zapominaj
 pomocy mojej.

Doprowadź mnie do bramy zba-
 wienia wiecznego: między wy-
 branymi i sprawiedliwymi nie-
 chaj będzie napisane Imię moje.
 Chwała Ojcu i Synowi, i Du-
 chowi Świętemu etc.

Psalm VII.

Pani moja wysłuchaj modli-

twoje moje: przepuść do domu Two-
ich wędrychanie moje.

Prześladował ciart niosliwy ży-
wot mój: potoczył równo z cie-
mą obcowanie moje.

Podziurzył mnie ciemnościami swo-
mi: i zaomucil bardzo ducha me-
go.

Nie odwracaj Twarzą Twoją
odemnie: abym nie wpadł z po-
stępionemi do piekła.

Wypuść światło Twoje i la-
ski Twoje: a napraw zno-
wa życie moje i sumnienie mo-
je.

Chwała Ojcu i Synowi etc.

Modlitwa

Praca pragnąć Nagłośnienia

Boże, za przyczyną i zadługą,
 mi Błogosławionej Maryi wie,
 Kwiściej Panny, i wszystkich Świę-
 tych to posługę powinna, naczę-
 a iedliśmy co godnego uczynili,
 racz na to łaskawie wej-
 zrzeć a cokolwiekmy niedbale
 odprawili, racz miłościwie odpu-
 ścić, który w Trójcy S. zjicoz
 i Króluicoz Bóg na wieki wie,
 Now. Amen.

Modlitwa za Przyja-
 ciela lub Dobrodzieja. -

Dawco najwyższej szczepliwości,
 (Płacz mój najłaskawoży), o to
 przejęty czułością, przychodre,
 Do Ciebie składać ci dążeń i
 storkie i najmiłsze uczucie przy-

ciężni i miłości, któres w dal
w serce moje; a oraż prosieć się,
zlewaj wszelkie błogosławieństwo
na tego, którego dusza moja
utkochała. Zachowaj go Panie
od niebezpieczeństwa życia, od
wszelkich złych przypraw
i niebezpieczeństw; oddalaj od niego
zgrzygoty, uciski i zmartwienie.
Zachowaj dnia każdego niechaj
będzie dla niego początkiem
nowych ukończeni, ażeby we-
sół wypełniał obowiązki powo-
łania swiego, i cieszył się
wspomnieniem że dobrze użył
czasu. Każde słono zyskie,
niechaj radość w sławę jego
wzniesie, ażeby uczył na nowo
słodycz iestestwa swiego. Wzrost

uspoczynęci, niechaj wzmacnia
i potępieja siły jego, i usposo-
bia go do dalszych zaślubnień.
Gdy więc, syłaj mu Panie Do,
bre ony; ażeby ochładowy się z
wzdzięcznym sercem do Ciebie Płacz!
najpiękniejszą, myśl swoją zwrócić,
i zewszędym umysłem do Ciebie,
Znierż doświadczyć się, prosięszy.

Wskazyj mu Twój anioł wozu,
Dzień Towarzyszy, ażeby mu się,
nie złego nie stało, i żeby na
koniecznych potrzebach i wy-
godach życia żadnego nie uwał
Wratku.

Wszystko niedostatek nigdy go
nie uciśka, a umysł jego nie,
chaj nigdy nie ulega pod cie-
żarem nędzy lub choroby.

Ty Panie bądź obrońcą jego,
gdyby niebezpieczeństwo grozić mu
miało, lub go nieprzyjaciele
prześadować chcieli. Wszakże
kto w Twojej zostaje opiece, ni-
czego lekcieć się nie powinien.
Boże przyjm łaskawie proś-
bę za ukochanego przyjaciele,
i zarządz, ażeby gdzie tylko po-
stąpi, uczył wszędzie Pań Dobro-
dzieństwo i opatrność Twoją.
Bądź miły skrytą, potem rado-
ści jego; dozwól, ażeby pod cieniem
drzewem miły znalazł spoczyn-
ek, a gdy spragnienie odczu-
jęt, jego, niechaj siewcy na-
jaj pokrzepi go. Złaczkować
duch jego przez miłośność,
nie miłośności, a iście z

słabości postknie, lub obłąka
 się kiedy; naprowadź go łago-
 dnie na ościeżkę enoty, i nie
 kara go Panie według zpra-
 wiedliwości Twojej ale według
 wielkiego miłosierdzia Twego
 zmiłuj się nad nim. Wlechiaj
 zgiąć jako sprawiedliwy i usy-
 łający człowieka; bezcie zawsze
 przykładem ucieczności, Głom-
 bionych, paciecha, i stądyca
 przyjaźni; a gdy w czasie we-
 zwiesz go Panie do wiecznej nad-
 grody, pozwól, żeby duszy na-
 sze złączyły się razem w kira-
 inie pokoju, gdzie równo-
 zgoła wieła prawnie miłości,
 Amen.

Modlitwa

w ciągłym smutku i przytę-
szeniach.

Ojcie! bez którego zwrócenia
ani włoski zgłowy mojej spusta-
nie może, Ty znasz smutek,
który teraz serce moje uciska.
Jen. nitnie z oczów moich, zmar-
twienie spędza cięstość z twa-
rzy mojej, spokojność i ukon-
tentowanie oddala się z niej,
Ciebie. Codziennie troskam się
z rozrzewieniem poglądam na
przyszłość, i obawiam się
dnia nadchodzącego. Do cie-
bie więc Ojcie mój uciekam
się w utraceniu mojem, do
twoich łamie zwrócone oczy
wznoszę, gdy mnie, Ciebie cier-

pieni moich! Do ziemi przyciśnięta. Skłoni uszy Twoje na cierpienia moje Panie — Ojciec! Zapewnie grzechy te, karę na mnie ściągnęły, i zapewnie w wesołych i szczęśliwych chwilach zapomniałam o Twojej dobroci; może byłam dosyć nie rozsądną, i zapomniałam że jestem tylko prochem; a przecież mówiąc, zapewnie wytknęłamienia moje wymagając tego, ażeby nieszczęście mnie poprawiło? — O nie nie, nie błagam moją Ojciec, jak tylko, daj mi odwagi do znoszenia co mi nadal, — napełnij mnie przekonaniem: że lepiej jest po tej stronie grobu, a niżeli

po tamtej odność karanie. Mo-
że też smartwienie które mię
Droga nie jest kara, ale tyl-
ko próba! Przez ogień czyści
się złoto, przez próby serce człowieka.

O jakże mało poznajemy, co
nam jest prawdziwie użyte-
cznem; a w lekarsztwach chę-
cemy tylko gorycz, zapomina-
jąc że nas ulczyć ma. Ty-
siące współbraci moich cier-
pią w tenże sam moment,
może więcej aniżeli ja, a mniej
się skarżąc. Czyliż nie powin-
nam myśleć o tem że po de-
szczy, nastąpić pogoda? Jeżeli
li więc zgadza się to z naj-
świętszą i najmłodszą wolą Twoją

Boie Dobroci to raia oddalić
 odemnie puchar goryczy i smu-
 tku. A kiedy zmartwienie
 minie, kiedy po smutnych
 dniach weselone nastapia, w ten
 czas serce moje nie zapomni
 wdzięczne składać ci Dzięk. --

Meditacja

Do Świętego Józefa

Ojcie najchwalebniejszy Józefie S.
 Oblubienice Panny Przenajświętszej
 ja największą przeszkodą nie miałą up-
 nosi w Tobie przykładem, która prosi
 Cię przez gorzką mękę i śmierć Jezusa
 Chrystusa, któregoś Ty wychował; przez
 gorzką radość Matki Jego najczystszą
 Oblubienicy Twórcy Maryji; przez serce

naysłodsze i zaslugi. Jezusa. Maryi
i. Twoje, upros mi te listki, abym sie,
statecznie z serca nawrocila do Pana Bo-
ga mojego, i prawdziwą, wygnala poku-
le; stoy przy mnie, i ratuj opiecz tu-
cie, i zaslugami Jezusa i. Maryi two-
je, zmierni moich. Spraw to, aby
wyjscie moje z tego swiata wiara, kato-
licka, nadzieja mocna, miloscia dosko-
nala, szczera spowiednia, Ciata Pienney,
swietlszego Pokarmem i Olejem Swietem
zmocnione bylo. Bądź mi Patriarcho
Swietly przy zgonie Pomocnikiem, przy-
bądź mnie ostatnia godzinę, kiedy języ-
kiem na pol umarłym wiadam, nie bede
mogla na wzywianie Twoje, ani oku mo-
ich podnieść do Ciebie nie zdołam; bądź
pamiętnym na ten czas tych modlitwo-
mow, które teraz oddać Tobie z pokora,

mądry i mądry według miłosierdzia two-
 go. Ratuj mnie w ostatnią godzinę,
 aby mi ciemności nie zabiegł,
 aby mi mrok niekiedy nie szkodził.
 Imi dopuszczaj o najmiłszą obronę
 duszy mojej, wnieśliś wprawdzie me-
 hi, kłonię najdroższą krew syna Boże-
 go, odkupita; ale ię od wiecznej ciem-
 ności wyzwól za pomocą i miłosier-
 dzem tego, któregoś Ty wychował. Je-
 zusa Chrystusa Syna Bożego, który
 z Ojcem i Duchem Świętym żyje na
 wieki wieków, Amen.

Pieśń

Do Świętego Józefa

Królestwo, kto sobie patrza,
 Józefa ma za Opiekuna,
 Należy się niemu miłować
 Gdy J. Józef przy nim stoi, me zganie

34
Idziez przez marnosci swiatow
Besiec wy do zguby gotow
Luz ja mam obrone wistkię
Kozła opuszcana moję
Przy sobie.

Wstańca szataniskie nuzary
Przyzna to zemna człowiek każdy
W choćby i samo powzięte
Nikto się na mnie zbuntowało
Nie zginę.

Idy mi zaś Łożę ulubiony
Obrona od każdej złej strony
Ceni mnie ze swojej Czystości
Nie puści, i zginę na wieki,
Nie mogę

Pracę cię ujrzałam serdecznie
W sercu miłym bym ciemnie
Kędyś mnie zginę i tak ciemnie
Zgrzechów moich darowanie
Przy mnie ci

Wzrost mi das przytulisz iżesz serce
Stanie ci miła i strasznego
Będaż mi Józefu przy sercu
Kiedy mnie Bóg sądzić będzie
Patronem

Przedray wstępnymy
Duszy mojej serce oharzycielu
Kiedy mnie Bóg sądzić będzie
Będzie cię miła i strasznego
O Święty

Wzrost mi das przytulisz iżesz serce
A Boga na mnie zgrzechanego
Przyjmij co ci serce mi
Przyjmij co ci serce mi
nie, "Kłólowac.

Wzbudzenie
brzech cnot chrześciańskich
Wiary, nadziei i miłości.

Wierze i miłości nauwzajem w. wyżej s.
Trójny Bóg! Ojciec, Syn i Duch
Święty, któryś wszystko stworzył, który
wszystko utrzymujesz i rządzisz, który
doń nadgraszasz, a nie karasz.

Wierze, iż syn Boga stał się człowie-
kiem, aby nas przez śmierć swoją na-
szymu odkupił, i że Duch Ś. łaską
swoją nas roświeca. Wierze i myślicie
to wszystko, co syn Bóg. oświadczył, co
Jezus nauczał, co Apostołowie ogła-
szali, i co Święty Pismo. katechety
Wasiot wierzyć nakazuje. Wierze to
wszystko, ponieważ Syn o Bóg. jest
wieczny i nieskończony prawda, który

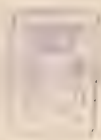
ani oszukiwać, ani oszukany być nie
możę. Pomóż o Boże! wiarę moją.

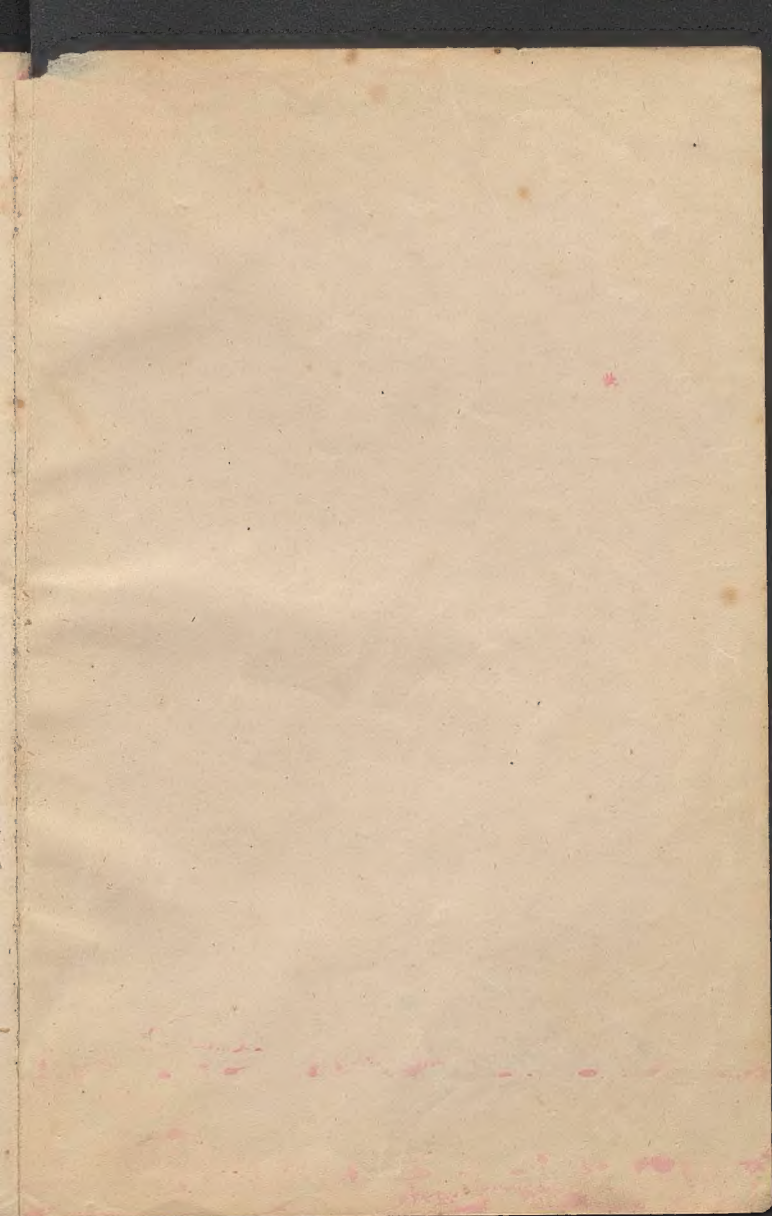
Na mi nadzieję wnieprzebrancy dobroci
i miłosierdzia Twój o Boże! że mi
przez nieskończone zasługi Jednorodzo-
nego syna Twego dasz grzechy moje pro-
znąć i przez wzgląd na skrusze moie
on mi przebaczy, a po śmierci mi
szczęścia udzieli, aby Cię oglądać ho-
dząc, bez końca Twem obliczem się
cieszyć. Spodzielam się też od Ciebie
środków zdolnych, do osiągnięcia
tego wszystkiego. Spodzielam się tego,
bo Ty co jesteś wszechmocnym, praw-
dziwym i nieskończeniem dobrym i mi-
łosiernym, to przyobiecujesz. O Boże!
wspomnij na wiarę moją. Uchodź mi
Boże nadzieję, bo Ty jesteś naj-
wyższe dobro, najdoskonalsze. Istota,

i przeto wszechkiedy miłości godnym, rownie
i dlatego że ty jesteś nieskończonym dobrym
dla mnie i dla wszystkich stworzeń.

Lipsze sobie zaledwo jest, ciębie rownie tak
kochać, jak cie najwzorniejsi słudzy Twoi
w kochaniu i kochali; także z cie miłością
i moie niedoskonałą, miłość, promieniał
i w mnie najdobrośliwszą. Tę samą co
raz więcej. Licząc więc sobie, ciębie szcze-
rze i nadewszystko kochać, a to cię nie
nie starając nieskończonie nad tem serce
moie boleje, że ciębie najwzornie Dobro
które nad wszystko miłuję, ciębie coś
mnie stworzył, odkupił i poświęcił, roz-
gniewało: boleje nad tem że ciębie stworzył,
módnego Pana, najlepszego Boga mego
obrazło, stale siebie przekreślając, wszel-
kie grzechy i wszelkie sposoby
do nich unikając, że popelniam prę-
żę, jestli co z Ciebie zadowolę, i nie

wcielisko najświętszej Woli Trójcy nie
 ugnieć. Przyjm mnie znowu za dziecko
 swoje i użyj mi łaski do uskutecznie-
 nia mego przedsięwzięcia. Proszę Cię
 o to przez nieskończoną zasługę Dostoj-
 nego syna Twojego, Pana i odkupiciela
 naszego Jezusa Chrystusa. Amen.





Edw. Diver

Knigi. do mabsi. tnefidana
fraw dop. pnce Tndorowia, ugda
pababli (w 1830-40?)

Abipnec Jotsoay

